

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. ods. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 366-78 i 364-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haase

REDAKCJA:

Zdjęcia: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-07
Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 364-26 i 309-75

ADMINISTRACJA:

Katowice, ulica Kościuski 15. Telefon 304-26.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:

Bielsko, ulica Pasaż 1. Telefon Nr. 3637.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2,50 z doręceniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednoliny milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Reklamości nie zwraca się.

„Marszałek Piłsudski miał rację“...

Mea culpa p. Pertinaxa.

Wybitny publicysta paryski p. Pertinax nie należy do naszych przyjaciół. Wrecz przeciwnie: w czasie, gdy na fali dyskusji europejskiej znajdowała się dyskusja o t. zw. pakt wschodni — rozwiniął najbardziej gwałtowną przeciw Polsce kampanię, wysunął najw. zastrzeżeń przeciw postawie naszej polityki zagranicznej, nie licząc się bynajmniej ze względami ani umiaru ani przyzwolności. Nie liczył się zresztą i z potrzebą konsekwencji również i w stosunku do siebie samego: wypadły te bowiem były zgola inaczej od tego co p. Pertinax pisał dawniej, rok temu...

Tem większe więc teraz musi być rozczarowanie p. Pertinaxa co do słuszości własnych jego poglądów i taktyki ówczesnego rządu francuskiego, skoro w „Echo de Paris” zamieszcza artykuł, w którym zarzuca rządowi francuskiemu, że zmienił stanowisko w sprawie rozbrojenia, jakie rząd ten zajął w nocy do Anglii 17-go kwietnia ub. roku. Zmiana ta ujawniła się w grudniu 1934 r., gdy premier Flandin i min. Laval rozmówiwszy się z sir Simonem — porzucili stanowisko, zajęte przez Francję w kwietniu, okazując skłonność zalegalizowania pod pewnymi warunkami obecnych zbrojeń niemieckich.

Marszałek Piłsudski — dowodzi obecnie p. Pertinax — był przezorniejszy: i pisał dosłownie p. Pertinax:

— Marszałek Piłsudski powiedział ministrowi Barthou na temat noty francuskiej z 17-go kwietnia: „To jest zbyt piękne, nie podtrzymacie długo tego wysiłku”, Marszałek Piłsudski miał rację!

Słowa te p. Pertinaxa są niezwykle znamienne. Jeżeli bowiem stanowisko Marszałka Piłsudskiego — z którego wtedy nikt zresztą nie robił tajemnicy, a sam śp. min. Barthou po rozmowie w Belwederze — wszem wobec je ujawniał — dopiero teraz przemawia do przekonania jednego z kierowniczych publicystów prasy francuskiej, to powiedzieć możemy, jak zresztą nie po raz pierwszy: tem lepiej, że uświadomienie racjonalności polskiej polityki toruje sobie drogę w umyśle naszych sprzymierzeńców. Lepiej później niż nigdy. Lepiej, że wreszcie po miesiącach ataków, wyulających tylko z krótkowidztwa prasy francuskiej, sad swój o polskiej polityce zagranicznej musi czelowy przedstawiciel publicystyki francuskiej ująć w przyznanie:

— Marszałek Piłsudski miał rację!

Dla nas w Polsce słowa te nie zawierają nic nowego, są tylko stwierdzeniem istotnego stanu rzeczy.

Charakter bowiem polityki polskiej oparty jest bezwzględnie na jej realności, na przewidywaniu, opartem o logiczne przesłanki, a nie na chwilowych nastrojach. — Powiada przysłowie: dowodzić to znaczy przewidywać. To znaczy nie ulegać przeszybnym sugestiom chwili, a wnioskować z realnej rzeczywistości — na przyszłość. Polska nie prowadzi polityki krótkowzrocznej a na długą bardzo metę. I wszelkie obliczenia i przewidywania naszego rządu w roku ubiegłym, gdyśmy się nie dali wzięć na lep przeróżnych kombinacji i mgławicowych eksperymentów — wywołały w prasie francuskiej najbardziej fantastyczne pogłoski i plotki i podejrzenia.

Dziś jednak okazuje się, kto miał rację. Dziś sam herold francuskiej kampanii antypolskiej, p. Pertinax, musi wyznać: mea culpa, omyliłem się... rację miał Marszałek! Nie Polska zmieniła swe stanowisko — a zmienił je musiała Francja...

Przynosi to wieki zaszczyt p. Pertinaxowi. Na tym przykładzie właśnie możemy wywypiknąć w całej pełni jak realne i konsekwentne było i jest nadal stanowisko Polski wobec zarówno paktu wschodniego jak i innych zamierzeń paktowych.

88 proc. głosów w plebiscyde saarskim padło za powrotem do Niemiec

Paryz. Według wiadomości nadeszłych do oficjalnych kół francuskich za powrotem do Niemiec wypowiedziało się około 80 proc. głosujących.

Obliczanie głosów.

London. Agencja Reutersa donosi z Saarbruecken: Obliczanie głosów rozpoczęło się punktualnie o godz. 17 i potrwa przez całą noc. Istnieje nadzieja, że wyniki plebiscytu zostaną podane do wiadomości publicznej we wtorek o godzinie 7-ej rano, nie jest to jednakże pewne. Głosy mają być obliczane dwa razy. Według niektórych ekspertów plebiscytowych ustalenie wyników głosowania możliwe będzie dopiero o godzinie 9-ej.

Zastrzeżenia frontu lewicowego.

Saarbruecken. Przywódcy frontu lewicowego Maks Braun i Pfordt oraz przywódca antyhitlerowskiej organizacji katolickiej Hofmann przyjęli dziennikarzy zagranicznych, którym oświadczyli, że uważają, że Liga Narodów nie zdołała zapewnić całkowitej swobody plebiscytu. Poczynili oni dalej szereg zastrzeżeń co do ważności samego głosowania i zapowiedzieli w związku z tem podjęcie odpowiednich kroków wobec Ligi Narodów. Braun zaprotestował gorąco przeciwko nadzorowaniu czynności plebiscytowych przez milicję porządkową narodowych socjalistów.

Omawiając ulotki wydane przez front niemiecki, podające informacje o

rzekomej ucieczce przywódców frontu lewicowy Pfordt stwierdził, iż przywódcy nie opuszczą Zagłębia Saary i dodał: „Jeśli organizacje międzynarodowe nie będą mogły obronić wolności ludzkiej, wolimy się raczej chwycić bardziej zdecydowanych środków, niż znieść ucieszenia, które nam zgotują“.

Saara w oczekiwaniu na wynik plebiscytu.

Paryz. Agencja Havasa donosi z Saarbruecken, że organ frontu niemieckiego „Saarbruecken Zeitung” był wydrukowany wczoraj wieczorem i natychmiast doreczony prenumeratom. Zawiera on wezwanie do członków frontu niemieckiego, aby powstrzymali się od pracy w dniu 15 stycznia, t. j. w dniu w którym zostaną ogłoszone wyniki plebiscytowe.

Wydaje się prawdopodobne, że w dniu tym powstrzymają się od pracy także członkowie frontu wolności. Tak więc dzień 15 stycznia może być bardzo ciężki dla polski, tembardziej, że ze wszystkich stron terytorium plebiscytowe wpłynęły do komisji plebiscytowej prośby o zezwolenie na urządzenie w tym dniu pochodów. Jest prawdopodobne, że komisja plebiscytowa udzieli swego zezwolenia na odbycie tych manifestacji, gdyż w razie ich zakazania policja musiałaby interwenjować przeciwko manifestantom. We wtorek członkowie komisji plebiscytowej, a mianowicie Rodhe, Henry i de Jongh udadzą się do Genewy, aby służyć Radzie Lig Narodów wyjaśnieniami jeśli zajdzie tego potrzeba.



Gdy u nas srocy się tego zima, w Kalifornii kwitną róże. W miejscowości Pasadena odbyła się niedawno obłrzy na uroczystość „święta róż”, która zgromadziła olbrzymie tłumy widzów. Na zdjęciu widzimy wspaniały wóz, tonący w powodzi tych najpiękniejszych i najsubtelniejszych kwiatów.

Falszywe byłoby sadzenie, jakoby Polska stała na stanowisku „przeciw” takiemu czy owemu paktowi. Zawsze natomiast stoi ona na stanowisku — warowania nad żywo: nym interesem Państwa Polskiego.

W stosunku do paktu wschodniego w jego dotychczasowych założeniach i formie zajęliśmy stanowisko negatywne. Dziś stojmy przed innym paktem, do którego postanowiono ostatecznie w Rzymie nie zaprosić. Nie wiemy, jaką będzie odpowiedź polskiego ministra spraw zagranicznych na te propozycje. W każdym razie stwierdzamy, że ze strony polskiej opinii publicznej, w myśl przesłanek w poprzedniej części naszych wywodów, że polska polityka zagraniczna w dobre wczoralszej, dzisiejszej czy jutrzejszej czy też nadszłej przyszłości musi się przystosować w swych decyzjach jedynie do interesu realnego Rzplitej do danego zagadnienia.

I to jest jedynie miarodolne. Polska prowadzi bowiem nie politykę stałej negacji, jak to chce widzieć np. p. Stroniski, lecz politykę realnego interesu.

Bo raz jeszcze i wciąż, aż do znudzenia zarówno własnej opinii w kraju, jak i opinii świata, powtarzać nie przestaniemy, by zarowiu własny obywatel jak i każdy polityk zagranica wbił sobie w pamięć: Nigdy nie prowadziliśmy, nie prowadzimy, nie będziemy prowadzić polityki ani francuskiej, ani rosyjskiej, ani angielskiej, ani niemieckiej, ani żadnej innej — a tylko politykę polską. Wlec taką która odpowiada realnym interesom Państwa, nie naruszając zresztą w niczem zobowiązań solusznicych i i. — naszych ustosunkowań międzynarodowych.

Te świadomości ma już polskie społeczeństwo i z tej świadomości czerpie zarówno ulność w poczynania naszego rządu, jak i hart wewztrzywny.

Bliski tej świadomości poczynają również docierać do tych, którzy próbowali polską politykę zagraniczną zaprzeczać w kręgi często krzyżujące się z naszymi realnymi interesami państwowymi.

Kto wygrał?

WARSZAWA. Wczoraj w 9-tym dniu ciągnięcia IV klasy 31-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na następujące numery:

20.000 zł: 130287.

zł. 20.000, — na Nr. 130.287
„ 20.000, — na Nr. 101.842
„ 10.000, — na Nr. 82.711
„ 10.000, — na Nr. 93.424
„ 5.000, — na Nr. 150.903

znów padło w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Katowice, Św. Jana 16
Chorazów 1, Wolności 98

10.000 zł: 16745, 47406, 51885, 71485, 99958, 101425, 128393.

Dzienna tabela wygranych bezpłatnie do przeliczenia w Kolekturze.

Śląski Zw. azek Kredytowy

KATOWICE, ul. Dworcowa 9

Oddział: Chorazów 1, ulica Pocztowa nr. 2
Losy do IV-ej klasy jeszcze do nabycia!
Główna wygrana 1 000 000 złotych

Przyszła sesja Rady Ligi Narodów odbedzie się w Rzymie

Paryż. Agencja Havasa donosi z Genewy: W pewnych kołach politycznych przysięgają rządowi włoskiemu zamiar zwrócić się do Rady Ligi Narodów z zaproszeniem, aby najbliższa sesja odbyła się w Rzymie. Od r. 1930 Rada Ligi, która dawniej zbierała się czasem w Paryżu, Madrycie, Londynie, Brukseli i Rzymie, stale zwoływała swe posiedzenia do Genewy. Zamiar rządu włoskiego, jak podkreśla Havasa, niema jeszcze charakteru oficjalnego zaproszenia.

Minister Beck zaniemógł.

Genewa. (tel. wł.). Agencja „Iskra” donosi, że w Genewie, że Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck, który był już przeziębiony w Warszawie po przybyciu do Genewy zaniemógł poważnie i wczoraj rano pozostał w łóżku wskutek podwyżki temperatury, która dochodzi do 38 stopni. Wezwany lekarz genewski dr. Bouedillon skonstatował, że Minister Beck cierpi na bronchit prawego płuca. Lekarz zabronił P. Beckowi opuszczać mieszkanie w ciągu kilku najbliższych dni.

Petycja księcia Pszczyńskiego.

Genewa. (tel. wł.). Agencja „Iskra” donosi, że przewodniczący komitetu

trzech p. Lopez Olivan, delegat hiszpański, przystąpił do rozpatrywania raportu w sprawie petycji p. v. Plessa do Ligi Narodów. Raport zmierza do zakończenia tej sprawy. Petycja p. v. Plessa do Ligi Narodów oparte są — jak wiadomo — na polsko-niemieckiej konwencji z roku 1922 dotyczącej spraw górnośląskich.



W ub. niedzielę lokale głosowania w Zagłębiu Saary były obleżone przez uprawnionych do udziału w plebiscycie.

Ambasador W. Brytanji złożył listy uwierzytelniające

WARSAWA (tel. wł.). Wczoraj o godzinie 12.30 w południe ambasador Wielkiej Brytanji Sir Howard William Kennard złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej w obecności Pana Premiera i członków Rządu. Ambasadorowi w drodze na Zamek towarzyszy szwadron szwoleżerów.

WARSAWA. P. Prezydent R. P. przyjął nowomianowanego posła R. P. w Tallinie Przemyskiego.

Wstrząsający wypadek na torze kolejowym

POZNAŃ. W niedzielę w południe na szlaku Poznań — Warszawa niedaleko Poznania z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wypadł z wagonu pociągu, zdążającego do Warszawy 60-letni Wincenty Grabowski, etolarz z Poznania. Wskutek upadku Grabowski stracił przytomność. Wypadł on na sąsiedni tor. W kilka minut później nadjechał po tym torze pociąg, który przejechał Grabowskiego. Grabowski poniósł śmierć na miejscu.

Pogłoski o chorobie cesarza Mandżurji nie sprawdzają się

TOKIO. Z Hsingkingu donoszą o urzędowym zaprzeczeniu wszelkich pogłosek, dotyczących rzekomo ciężkiej choroby cesarza mandżurskiego. Wszystkie te pogłoski mają być najzupełniej pozbawione podstaw.

Tajemnicza ręka chciała zniszczyć największy okret świata

PARYŻ. „La Liberté” donosi z St. Nazare, że na pokładzie budującego się w tamtejszej stoczni parowca „Normandie” stwierdzono, że urządzenia elektryczne funkcjonują w wadliwy sposób. W związku z tem kursują pogłoski, że w olowianych rurach, odkrywających druty elektryczne, znalaziono white gity stalowe, które mogą wywołać krótkie spięcie. Podobno w niektórych miejscach rury były nawet przecięte. W związku z tem wspomniono nadzór nad budową parowca, który ma być największym statkiem świata.

Laval uspakaja Litwinowa

PARYŻ. Genewski korespondent „ECHO de Paris” podkreśla, iż kom. Litwinow w rozmowie z min. Lavalem szczególnie miał nalegać na posunięcie naprzód rokowań w sprawie paktu wschodniego.

„L'Ōuvre” twierdzi, że min. Laval udzielił sowieckiemu komisarzowi spraw zagranicznych wszelkich zapewnień w związku z niepokojem, jaki mogły wzbudzić w Moskwie układy rzymskie.

Bourgeois podkreśla w „Le Petit Parisien”, że rozmowa min. Lávala z k.m. Litwinowem trwała bardzo długo. Rozmowa zakończyła się wywołaniem pewnego niepokoju w Sowietach, gdzie obawiano się zmartwienia w nowej formie osławionego państwa.

B. król Alfons XIII. rozwodzi się

Paryż. „Paris Soir” donosi z Rzymu: b. królowa hiszpańska nie wzięła udziału w uroczystościach ślubnych swej córki infantki Beatrice. Krążą uporczywe pogłoski, że b. król hiszpański Alfons XIII wniósł podanie do Kurji Rzymskiej o unieważnienie swego małżeństwa. W utwierdzenie narazie tej wiadomości, ale uchodzi za fakt, że b. król Alfons XIII już od dłuższego czasu żyje w zupełnej separacji ze swą żoną. Alfons XIII jest, jak wiadomo, ożeniony z księżniczką Wiktorją Eugenją Battenberg.

Ślub infantki hiszpańskiej z ks. Torloni.

Rzym. W obecności b. króla hiszpańskiego oraz pary królewskiej włoskiej odbyła się w Rzymie uroczystość ślubu infantki Beatrice z ks. Torloni.

Londyn. Sekretarz b. królowej hiszpańskiej oświadczył, że nie może udzielić wyjaśnień co do powodów nieobecności b. królowej na uroczystości ślubu córki jej Beatrice z ks. Torlonia. Sekretarz królowej dodał, że nie może również powiedzieć, jak długo królowa pozostanie w hotelu, w którym się zatrzymała przed dwoma miesiącami.

Mowa premiera Flandin

Paryż. Premier Flandin wvgłosił na bankiecie Alliance Démocratique prze mowę, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie francuskie. Premier poświęcił najwięcej uwagi sprawie gospodarczym oraz zamierzonej reformie sądownictwa. Zatrzymał się jedynie krótko na zagadnieniach polityki zagranicznej. Na wstępie stwierdził, że rozzejm-międzypartyjny nadal obowiązuje. Naczelmem zadaniem rządu jest ochrona kraju przed ruiną gospodarczą. W drugiej części przemówienia Flandin omówił szczegółowo reformę sądownictwa, która zmierza do uniezależnienia wymiaru sprawiedliwości od polityki.

Przechodząc do polityki zagranicznej Flandin podkreślił, że minister Lavał prowadzi politykę pokoju i zbliżenia między narodami. Należy być silnym, aby utrzymać pokój, lecz również należy posiadać zmysł rzeczywistości w stosunkach międzynarodowych. Smutne następstwa zbrodni w Marsylii zostały załagodzone i nowy rok rozpoczął się pod auspiciami pokoju. Układy rzymskie i rokowania, które będą w najbliższym czasie przeprowadzone w Londynie, przyczynią się niewątpliwie do dalszej konsolidacji pokoju.

Anglja uchyla furtkę dla powrotu Niemiec do Genewy

BERLIN. Komentując artykuł „Timesa” w sprawie zbrojeń niemieckich, stwierdza Scheffer w „Berliner Tageblatt”, że jest on doniosły z tego względu, iż pierwszy raz występuje się z konkretnym projektem powrotu Niemiec jako równoprawnionego członka do Ligi Narodów. „Nie możemy jednak twierdzić — zauważa autor — czy artykuł „Timesa” wyraża w całości oficjalną opinię Foreign Office i rządu angielskiego. Projekt angielski, jak uważa Scheffer, jest podobny do włoskiego planu ograniczenia zbrojeń na pewnym poziomie, który ze stanowiska niemieckiego uważany był za najbardziej możliwy do przyjęcia. „Witamy fakt, iż „Times” występuje przeciw stawianiu Niemiec wobec powziętych już uchwał, jak to widzieliśmy w Rzymie, jak również i przedtem.” Anglja oddawna — konkluduje Scheffer — w najtrudniejszych wypadkach zbliżała się do Niemiec, przedstawiając swój punkt widzenia jako najbardziej odpowiedni, a nawet identyczny z poglądami niemieckimi.

Represje wobec opozycji w Sowietach

Moskwa. Wiceprezes rządu Białorusi Sowieckiej Golenda usunięty został ze stanowiska oraz wydalony z centralnego komitetu komunistycznego Białorusi. Powodem tych zarządzeń są trockistowsko-zinowiewskie poglądy Golendy. Oczekują, że w najbliższym czasie Golenda usunięty zostanie również i z partji. Również usunięty został ze swego stanowiska i z partji komunistycznej b. zinowiewowiec petnornok Narkomu przy rządzie białoruskim Flor za odmówienie potępienia swej działalności politycznej.

Nowe aresztowania aferzystów w Czechosłowacji

MORAWSKA OSTRAWA. Śledztwo w sprawie głośnej afery korupcyjnej przy budowie Wranskiej przegrady wodnej doprowadziło do dalszych sensacyjnych aresztowań. Aresztowani zostali w Podiebradach dyr. urzędu miejskiego Michal i miejski inżynier Wurm. Obaj umieszczeni zostali w więzieniu sądu okręgowego w Brnie, gdzie znajdują się również aresztowani inż. cywylny Rzechak i Nejedlý, podejrzani o udzielanie łapówek urzędnikom państwowym w związku z budową tamy.

Mussolini żąda zadośćuczynienia od Abisynji

RZYM. Mussolini przyjął w tych dniach abisynskiego charge d'affaires, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie zlikwidowania sporu włosko-abisynskiego. Mussolini położy główny nacisk na konieczność udzielenia przez rząd abisynski zadośćuczynienia za wypadki, jakie miały miejsce w Ualual.

S. O. S.

HONG KONG. Stacja radiotelegraficzna w Hong Kong zlapała sygnały S. O. S. nadszane z parowca chińskiego, wiozącego 500 pasażerów.

S. rawcy katastrofy kołowej pod Kreszowicami przed sądem

Krańców. W poniedziałek przed trybunałem Sądu Okręgowego w Krakowie rozoczęła się rozprawa przeciwko 35-letniemu Bartłomiejowi Ziemińskiemu, zwrotniczemu, 46-letniemu Antoniemu Drabikowi, blokowemu, 40-letniemu urzędnikowi ruchu Grabielowi Nicciowi oraz 48-let-

niemu konduktorowi kolejowemu Antoniemu Kaczmarkowi, oskarżonym o spowodowanie przez lekkomyślność i niedbalstwo w służbie w październiku katastrofy kolejowej pod Kreszowicami, w czasie której zginęło 11 osób, a kilkadziesiąt zostało porażonych.

**NIE... NIE JEST OBOJĘTNE
JAKI KREM...**

Nie należy używać kremu, który się psuje, ani kremu biernego, ale kremu zdrowego, aktywnego, zawsze świeżego, kremu ożywczego, którego dobroczynne działanie uznane jest oddawna, **KREMU SIMON.**
Droga do doskonałej piękności wiedzie przez

CREME SIMON

PUDRY SIMON
drobno przylegające o subtelnym zapachu
MYDŁO SIMON
czyste, przeliszczane, doskonałe



O unifikację prawną Wojew. Śląskiego

DAWNO OCZEKIWANY
ODBIORNIK
JUŻ UKAZAŁ SIĘ W SPRZEDAŻY!



TRÓJKA PHILIPS JUNIOR
tylko nieco droższa od najtańszych

Dalsze głosy dyskusyjne

W związku z dyskusją, rozpoczętą przez p. dra Kłepę w nrze 887 „Polski Zachodniej” napływ do redakcji w dalszym ciągu szereg listów, z których wynika, że poruszone przez nas zagadnienie unifikacyjne jest gorącym życzeniem szerokiego warstwy społeczeństwa, które chce

w jednym państwie jednego prawa i jednych obowiązków.

Treść szeregu ciekawszych listów podajemy poniżej:

Ustawa — a praktyka sądów

Głos przedstawiciela sprawiedliwości.
Jeden z sędziów grodzkich, pracujących na Śląsku, nadał nam następujące uwagi:
„Należy gorąco przywitać kampanję „Polski Zachodniej” za unifikację prawną Województwa Śląskiego a reszta obszaru państwa. Pożądanym to jest w pierwszym rzędzie

dla usprawnienia wymiaru sprawiedliwości.

Każda ustawa najbardziej logicznie zbudowana i opracowana przez uznaną Komisję Kodyfikacyjną i znawców w praktyce wywołuje pewne wątpliwości przy stosowaniu jej w poszczególnych spornych wypadkach. Sędzia stosujący ustawę chętnie sięga po komentarz jeden i drugi, po motywy ustawodawcze i orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Niestety dzięki temu, że na Śląsku, który bądź co bądź jest tylko niewielką częścią wielkiego Państwa, obowiązują odrębne prawo pracy — sąd najwyższy nie miał wiele sposobności do zajmowania się sprawami z Sądów Śląskich i orzecznictwo to jest niesłyszane nikt. Niema też komentarzy polskich do tych ustaw. Odbić się to musi na rozmatości judykatury,

błądzącej w wielu wypadkach po omacku.

Tych trudności sędzia w innych dziedzinach niema tyle, gdyż w dziale ustaw ogólnopolskich istnieje już bogata wykładnia, poparta licznymi orzeczeniami Sądów, oraz bogata literatura. Sady Śląskie posługują się w wielu wypadkach orzecznictwem w analogicznych sporach z reszty Polski, co ma główne zastosowanie przy sporach mieszkaniowych, o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe itd. Przy sporach ze stosunku pracy jednako orzecznictwem, odnosząc się do reszty Polski posługiwac się nie zawsze można.

Musze też zwrócić uwagę, że ustawodawstwo ogólnopolskie zapomina wielokrotnie o Śląsku. Miało to w szczególności miejsce w ustawie, wprowadzającej nowy kodeks postępowania cywilnego, która zapominała o istnieniu sądów kupieckich i przemysłowych. Szczegółowego stosunku nowego procesu cywilnego do tych sądów ustawa nie reguluje. Powoduje to duże trudności w praktyce. Śląski świat prawniczy gorąco życzy „Polsce Zachodniej” zwycięstwa w jej kampanji unifikacyjnej.

Unifikacja jest potrzebna także w prawie administracyjnym

Co mówi urzędnik administracyjny.
Jeden z wyższych urzędników administracyjnych pisze nam m. in.:

„Pilna potrzeba procesu unifikacyjnego nie tylko zachodzi w działach prawa prywatnego i pracy, ale także w innych dziedzinach, a w szczególności w administracji przemysłowej, sanitarnej, budowlanej, rolnej i leśnej, w woj., pośrednictwa pracy i t. d. Istnienie w Woj. Śląskim dwóch ustaw wodnych czy budowlanych, dwóch systemów przepisów sanitarnych pochodzeniaaborczego, jednego dla Śląska Cieszyńskiego, a drugiego dla górnośląskiej części województwa, nie przyczyni się do sprawnego funkcjonowania urzędów.

Czas zastąpić już te przepisy z czasów Józefa czy Marii Teresy ogólnopolskimi przepisami. Należy na dobro Sejmu Śląskiego zapisać, że w wielu wypadkach woj. Śląskie przejmują w dziedzinach, należących do jego kompetencji, całkowicie, zuniifikowane normy prawne ogólnopolskie. Nie widzimy uzasadnionego powodu do odrębnego od reszty obszaru państwa regulowania przepisów budowlanych, wodnych, rolnych, sanitarnych i t. d. Byłoby wskazane, by przy Śląskim urzędzie wojewódzkim powstała mała komisja kodyfikacyjna, któraby miała za zadanie opracowanie ustaw zastępujących zaborcze przepisy.

Wyrażać nadzieję, że kampanja unifikacyjna „Polski Zachodniej” przyczyni się wainie do tego procesu.

Fałszywa legenda o Konwencji Genewskiej

Głos działacza społecznego.
Od jednego z wybitnych działaczy społecznych naszego miasta otrzymaliśmy następujące uwagi: Społeczeństwo polskie oczekuje górnosił-

ską Konwencję Genewską istną i fałszywą zrenatą legendą. Słyszysz się tu i tam, czasem od ludzi bardzo inteligentnych, nawet i prawowitego zdanie, że Polska jest tą konwencją niesłyszane skrepowana, i że na wszystkie postanowienia unifikacyjne trzeba będzie czekać do ukończenia się r. 1937, t. j. do czasu, kiedy postanowienia tej konwencji wygasną.

Mówią tak jednak ludzie, którzy nigdy konwencji tej nie czytali. Ograniczenia te bowiem są nieistotne i nieaktualne. Według art. 1 konwencji bowiem przepisy prawa materialnego, obowiązujące w dniu zmiany suwerenności, pozostają na polskiej części Górnośląska w mocy na okres 15 lat. Jednakże Polska ma prawo zastąpić obowiązujące postanowienia prawa materialnego innymi postanowieniami, mogącymi być zastosowanymi na całym jej obszarze.

Nowe postanowienia w przedmiocie ustawodawstwa, dotyczącego rozdziału ziemi, oraz ustawodawstwa pracy, winny jedynie z uwagi na swoją treść, może zastąpić postanowienia obowiązujące. Ponadto Polska ma prawo dostosować istniejące postanowienia do położenia ekonomicznego oraz do przyszłego rozwoju Górnośląska i zastąpić nowymi przepisami postanowienia, dotyczące organizacji, kompetencji oraz procedury administracyjnej i sądowej, jak

dotyczy postanowień obecnego prawodawstwa prowincjonalnego. Polska natomiast może wprowadzić na Górny Śląsk te zmiany, które Niemcy uznają za właściwe zastosować na niemieckiej części obszaru plebiscytowego.

Jedynie w razie sporu mogą wywołać Niemcy decyzję Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej, stwierdzającą, że zakwestionowane postanowienia nie mogą zastąpić postanowień dotąd obowiązujących. Wówczas dopiero Rząd polski jest zobowiązany zarządzić środki w celu zniesienia lub zmiany zakwestionowanych postanowień.

W praktyce te przepisy nie są najmniejszą przeszkodą w procesie unifikacyjnym.

Przeszkodą jest jedynie statut organizacyjny, a głównie przepis art. 6a.

Powracając do konwencji należy zaznaczyć, że przeważająca część przepisów natury likwidacyjnej utraciła już swą aktualność.

Komisja Mieszana i Górnośląski Trybunał Rozjemczy nie będzie miał z powodu spraw polskich wiele do powiedzenia.

Opublikowanie całego szeregu głosów bardzo charakterystycznych z braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnych numerów.

Na starą pieniacką nutę

Matadorzy volksbundowi grożą skargą do... Genewy z powodu redukcji personalnych w przedsiębiorstwach Plessa

Wedle doniesień prasy niemieckiej polonijnie odbyło się w Katowicach dnia 13 bm. z ramienia niemieckich związków pracowniczych zgromadzenie niemieckich członków rad urzędniczych przedsiębiorstw Plessa, a częściowo również Wspólnoty Interesów. Zgromadzeniu przewodniczył przedstawiciel niemieckiego związku zawodowego pracowników umysłowych, p. Koruschowitz. Na zebraniu oprócz niemieckich przedstawicieli rad urzędniczych bwi, posłowie niemieccy Ulitz i Franz oraz przedstawiciele innych związków, niemieckich jak dr. Rojek i Peschka.

Zebranie zwołano w związku z redukcjami personalnymi, zarządzonymi przez Zarząd Przymusowy przedsiębiorstw Plessa. Na zebraniu postanowiono zwrócić się w tej sprawie z memorjałem do... Ligi Narodów. Poza tym postanowiono wystąpić na drodze sądowej przeciwko tym członkom rad urzędniczych, którzy rzekomo wbrew swoim ustawowym obowiązkom uchyl-

ają się od interwencji w zarządzie przedsiębiorstwa.

Zebranie zakończono szumnym protestem przeciw masowemu (?) zwolnieniu urzędników niemieckich oraz upoważniono związków do podjęcia kroków interwencyjnych.

Jak widać z przebiegu powyższego zebrania, które — rzecz znamienią — „Polonia” omawia bez słowa krytycznego komentarza, matadorzy volksbundowi są niepoprawni. Ponowie ci widocznie nadal stoją na stanowisku, że smle szcście winna być elementem uprzywilejowanym nawet wobec klęski kryzysu i konieczności gospodarczej. Skutki kryzysu mogą odczuwać na swojej skórze tylko Polacy, natom. przynależni do mniejszości nie śmia być obarczani następstwami kryzysu. Od czegoż bowiem istnieje Genewa, jak nie po to, by rozpatrywać pieniackie skargi na temat „krzywd” przesyłane z inspiracją p. p. Ulitzów, Franzów itp...

Volksbundowi meneryści chcieli by na-

dal mniejszość niemiecką wychowywać w cieplarnianej atmosferze, nie zdając sobie sprawy z tego, jak to się mści na interesach samej mniejszości. Nie orientują się również widocznie menery volksbundowi, że pogroźki ucawiana się ze skargą do Genewy przestały już wywoływać wrazenie, a jako metoda należą do najgorszych posunięć.

Przyczyny redukcji, zarządzonych w przedsiębiorstwach Plessa omówiliśmy już dokładnie. Na argumenty też uzasadniające te redukcje nie znaleźliśmy dotychczas w prasie volksbundowej żadnej odpowiedzi, któraby mogła argumenty te podważyć. P. Ulitz i temu podobni matadorzy chcą się pieniackić, by wykazać swą gorliwość i niezłębność. Nie rokujemy jednak tym wyświechtanym metodom żadnego powodzenia.

Kto wygrał u Kaptala?

Każde cagnięcie Loterii to nowy sukces tej szczęśliwej kolekcji.

W obnie wystawowym coraz więcej depens o dużych wygranych, 8-my dzień cagnienia znów przyniósł Kaptalowi wygrane: zł 20,000, na nr. 101,842, zł 10,000 na nr. 82,711, zł 10,000 na nr. 93,424, zł 20,000, na nr. 130,287, zł 5000 na nr. 150,903, pozaatem niezliczona ilość wygranych po: zł 5000, 2000 i 100 zł.

Dia niedługo wygrana przyniesie w samą porę A wszystko przez los nabyty u KAPTALA.

Pod św ałto

Dług i koszta

Pewien urzędnik państwowy wzięty był jednej instytucji finansowej 88 zł. Na pokrycie długu posłał przekazem tę kwotę, nie zaznaczając jednak wyraźnie, na jaki cel jest przeznaczona.

W jakimś czasie później urzędnik ten dowiedział się, że wspomniana instytucja wniosła skargę do sądu, przyczem koszta sądowe i adwokackie urosły do sumy kilkudziesięciu złotych. Okazało się bowiem, że przesłane pieniądze zapisano dłużnikowi na konto oszczędności, a równocześnie wnieiono skargę, nie zawiadamiając go o tem.

Inny urzędnik miał dług w „Sztaci Śląskiej”; wzięty był 200 zł, na co wpłacił 100 złotych, a więc zostało 10 zł do wyrównania. „Sztacja”, która czekała według umowy na wpłacenie 100 zł, nie mogła zeznać na 10 złotych, i nie zawiadamiając dłużnika, wniosła skargę do sądu. Dopiero z listu komornika, który zawiadomił o sąjacji pensji, dowiedział się urzędnik, że go oskarżono, i że a 10 zł zrobiło się 50 zł, bo urosły koszta.

Jest to istne dykabanie na klienta, którego się rujnuje, nie wznajując na jego ciężkie położenie. Instytucje, korzystające tak z podobnych a drogich sądowej, ściągają swa należność w trybie przyspieszonym, mimo, że im stracił tych sum nie prawni, natomiast zarabiają na stepy prawni tych instytucji, którzy sobie i koszta na skórze urzędnika państwowego.

Zima zagraża zdrowiu dzieci

Częste choroby, ślota i niepodoga są powodem przeziębień. Dzieci są na to szczególnie narażone, gdyż bez względu na pogodę muszą odbywać swą, nieraz daleką drogę do szkół. Przeziębienia i kaszel wywołac mogą poważniejsze schorzenia i powikłania. Należy temu zapobiegać przez wzmocnienie i uodpornienie organizmu dziecka, stosując Emulsję Tranową f. Scotta. Ogólnie bowiem wiadomem jest, że Emulsja Tranowa firmy Scott i Bowne, zawiera czysty wyciąg wątroby wiatłusza,

najbogatszego ze wszystkich źródeł w witaminy A i D, a także w hipofosfity wapnia oraz sodu, wzmacniające kości dziecka. Dlatego też w przypadkach osłabień, krzywicy, skrofulach i anemii, Emulsja Tranowa f. Scotta daje dobre wyniki. Jest ona przyjemna w smaku, łatwo przyswajalna, pobudza apetyt i powoduje przyrost wagi dziecka. Przy zakupie należy zwrócić oryginalnej Emulsji Tranowej, wyrobu f. Scott i Bowne, S. A. ze znakiem ochronnym „Rybak z wiatłuszem na plecach”.

Ludność polska w Prusach Wschodnich w obronie swych praw w kościele

Dzielnica IV. Związku Polaków w Niemczech zwołała na dzień 15 stycznia rb. do Olsztyna wielki Zjazd Polaków z Prus Wschodnich. Zjazd ołsztyński ma się stać protestem przeciwko systematycznemu upodśledzaniu ludności polskiej w Prusach Wschodnich na terenie kościoła.

Zwołanie specjalnego Zjazdu jako wyraz protestu przeciwko szykanowaniu ludności polskiej w spełnieniu przez nią swoich potrzeb religijnych w kościele stanowi fakt, nad którym trudno z lekkim sercem przejść do porządku dziennego. Istotnie, praktyki germanizacyjne wschodnio - pruskich władz ko-

ścielnych wobec parafian - Polaków osiągnęły ostatnio swój punkt szczytu. Likwidowanie nabożeństw polskich i śpiewu polskiego w parafiach czysto polskich, obsadzanie tychże parafii przez księży - Niemców, działalność germanizacyjna księży w zakresie szkolnictwa powszechnego — oto zasadnicze grzechy księży niemieckich, popełniane wobec spokojnej a głęboko do Kościoła i jego instytucji przywiązanej ludności polskiej w Niemczech. Należy się spodziewać, że odpowiednie czynniki niemieckie (kościelne) inaczej spojrzą po Zjeździe olsztyńskim na zagadnienie praw ludności polskiej w kościele, które stanowią najbardziej zasadniczą treść życia polskiego poza granicami kraju.

Nauczycielka etyki — hersztem wlamywaczy i właścicielką domu gry

W styczniu 1935 roku sąd w Chicago wydał rozprawę niezwykłą sprawę niejakiej panny Jenny Grey, którą gazety amerykańskie nazywają

„najbardziej tajemniczą przestępczynią 20-go wieku”.

Osoba (właściwie psychiką) panny Grey, liczącej 26 lat, zainteresowali się psychiatrzy, prawnicy, literaci, nawet okultyści. W szeregu towarzyszących psychologicznych odbyły się specjalne wykłady, poświęcone

„zagadnieniu Jenny Grey”.

Kim jest ta tajemnicza miss Grey i co jej zarzucają?

W ubiegłym roku na terenie Chicago zaszła cała szereg niezwykłych śmiałych włamań, których ofiarą padły największe banki oraz kilkudziesięciu bogatych obywateli. Skrupulatnie przeprowadzone śledztwo pozwoliło stwierdzić, że włamania były dziełem doskonale zorganizowanej bandy przestępców. Sprawdzono najlepszych detektywów Stanów Zjednoczonych i po kilku miesiącach niezmordowanych poszukiwań

zdołano schwycić wszystkich członków występnej bandy, z wyjątkiem jakiejś tajemniczej kobiety.

która była właściwym szefem bandy i wskazywała, gdzie i kiedy można dokonać włamania, a następnie spieniężać zdobyte kosztowności lub puszczać w obieg skradzione papiery wartościowe. Nikt z członków występnej organizacji nie znał jej nazwiska ani adresu;

nazywano ją „piękną Aurorą”.

Przez długi czas policja nie mogła natrafić na ślad „pięknej Aurory”. Schwytano ją przypadkowo, gdy usiłowała sprzedać jeden z dawniej ukradzionych pierścieniów z cennym brylantem. Aresztowana natychmiast do wszystkich się przyznała. Badający ją sędzia śledczy był zdumiony całkowitym brakiem u młodej dziewczyny

świadomości winy lub choćby zrozumienia czekających ją konsekwencji.

Jenny Grey — ona właśnie była „piękną Aurorą” — swobodnie uśmiechała się do sędziego i, opowiadając szczegółowo o swoich wyczynach, ustawicznie powtarzała: „Czego pan właściwie odemnie chce, panie sędzicze?” Zapytana, dlaczego zorganizowała bandę wlamywaczy i na co były jej potrzebne pieniądze, które zdobywała na drodze przestępstwa, odpowiedziała z rozbrajającą naiwnością: „Robiłam to tak sobie...”

„Gdzie pani podziła skradzione pieniądze, których

ogólna suma wszak sięga 3 milionów dolarów?”

— zapytał sędzia.

„Powiedz panu szczerze. Wszystkie zdobywane pieniądze natychmiast rozdawałam członkom mojej organizacji, nie sobie nie pozostawiając. Nie chciałam krzywdzić biednych chłopców” — odparła młoda „gangsterwoman”.

„Biedni chłopcy” całkowicie potwierdził zeznania swojej przywódczyni, wychwalając jej bezinteresowność i nazywając ją „kobietą-aniiołem, zesłanym przez Boga na ziemię, aby pomóc w tych ciężkich czasach biednym ludziom”.

Jenny Grey ukończyła uniwersytet w Chicago w stopniu doktora filozofii

i była nauczycielką gimnazjum w Chicago, wykładając propedeutykę filozofii i... etykę. Przez swoich przełożonych była uważana za zdolną i sumienną nauczycielkę, zaś koleżanki były pełne podziwu dla jej skromnego, wprost idealnego prowadzenia się. Jenny Grey nigdy nie pokazywała się publicznie z młodymi ludźmi, prawie zupełnie nie chodziła do kina i do teatru, twierdząc, że cały wolny czas poświęca pracy naukowej.

Ta pełna powagi i wyniosłej cnotliwości

dr. fil. Jenny Grey z nadejściem zmlerzchu przekształcała się

w wyrafinowaną przestępczynię, nieustraszoną dowódczynią bandy wlamywaczy. Jak gdyby w dziedzinie rzeczywistości przeniesiono niesamowita historia dra Jekylla i Mr. Hyde'a!

„Działalność pedagogiczna i wyczyny przestępcze w świecie wlamywaczy nie wyczerpywały jednak życia Jenny Grey.

Było ono nie podwójne, lecz poczwórne!

Jenny Grey była cichą współwłaścicielką domu gry, w którym spędzała całe noce, występując jako pani Harrison, wdowa po bogatym plantatorze brazylijskim. Godziny popołudniowe Jenny spędzała...

w laboratorium bakteriologicznym słynnego profesora,

gdzie była cichą, wzorową pracowniczką, skromną laborantką, marzącą — jak się zwierzała kolegom — o wstąpieniu na medycynę, aby poświęcić się całkowicie badaniom bakteriologicznym.

Amerykańscy psychiatrzy podzielili się na dwa obozy. Jedni widzą w Jenny Grey niezwykłe ciekawą

przykład rozszczepienia się osobowości

na cztery anormalne, mniej lub więcej niepełne jaźnie. Inni uważają ją za genialną symulantkę.



Jak wiadomo Ameryka rozbudowuje znacznie swą bojową flotę powietrzną, przeznaczając na ten cel znaczne sumy swego budżetu. Główna baza operacyjna dla tej floty będzie stanowić obecnie olbrzymi port lotniczy w Hamilton Field, położony nad oceanem Spokojnym. Tu również znajdować się będzie główna kwatery wojennego parku lotniczego amerykańskiego.

Więści z całej Polski

(x) Pojaki bodas w Elipoli.

Państwowe nadleśnictwo w Przewodniku pod Tucholą otrzymało doniesienie, że bodas paopatrzonny w obrębie tego nadleśnictwa został w grudniu znaleziony niedźwiedź w miejscowości Ściry w północnej Elipoli, a więc w odległości około 4500 km od swego gniazda.

(x) Sekta umywaczy nóg podleja akcję propagandową.

Przed paru tygodniami donosiliśmy, iż w Wieliczce powstała sekta umywaczy nóg. Sekta ta rozwijała silną akcję propagandową wśród właścicieli nowo dziesiętnego, bralskiego, postawskiego, nowocześnińskiego i wleńskiego. Po wstąpieniu agencji i usilnej agitacji przeważnie wśród Białorusinów, zachęcając do wstępowania do ich sekty. Sekciarze powoławali już prowizorycznie domy modlitwy w szeregu miejscowości wymienionych powiatów. Według danych w Wieliczce i Nowogrodziecznie na dzień 1 stycznia 1935 roku oficjalnie było zarejestrowanych 26 sekt. Zakazność należy, iż tyleż sekt jest nieoficjalnych, które dość często zmieniają swoje nazwy i przekształcają religijne. Jedną wśród sekt jest specjalna żeńska sekcja przypominająca Marjawitów, — Sekta ta pod nazwą „Świątyni pomocy” działa w północnych powiatach Nowogrodzieckich.

(x) Biedny pili piła piłkę.

Polsko-hiszpańska umowa handlowa przyniosła znikłe cele nie tylko na owoc południowy ale również na wino hiszpańskie. Dla win węgrowskich, zawierających do 16 ston% alkoholu, obowiązują obecnie ulgowa stawka celna w kwocie 20 zł od 100 kg, o ile wina te są sarnowane w cysterbach, balonach, garstach i beczkach. Sprawozdanie w innych naczyniach wina opłać cało w kwocie 74 zł od 100 kg. Wina hiszpańskie zawierające powyżej 16 do 25 st. alkoholu korzystać z 65 proc. zniżki celnej. Wina podlegała chiłnie z wazą nazywają lub bezpośredniego opakowania.

(x) Zaszczytne odznaczenie kpt. Bajana.

W ub. sobotę odbyła się w Krakowie uroczystość wręczenia kpt. Bajanowi Jerzemu złotego odznaki członkowskiej Aeroklubu krakowskiego za zasługi położone dla rozwoju lotnictwa polskiego i sportu lotniczego w Krakowie. Jak wiadomo kpt. Bajan brał żywy udział w pracy wyszkoleniowej i sportowej Aeroklubu krakowskiego, włączając się do zdobyciem w r. 1931 mistrzostwa akrobacji na zawodach międzynarodowych w Zagrzebiu na samolocie „RWD 4” Aeroklubu krakowskiego a ostatnio zwycięstwem w Chelengku w r. 1934 na samolocie „RV 10 9” (Jan Śniadecki), ufundowanym przez społeczeństwo województwa krakowskiego i kieleckiego.

(x) Wypadek narciarski Jalu Kurka.

Znany dziennikarz krakowski i poeta p. Jalu Kurek zjechał 7 bm. z Malego Kościelca w Tatrach, óczad się wybrał na wycieczkę narciarską. Kilku narciarzy znalazło go nieprzytomnego w śniegu tuż nad ścieżką, wodoczą z Halli Gasteinowej do Czarnego Stawu. Wyżę nad nim leżały strzaskane narty. W urwisku Malego Kościelca został jeden kilek. Jak wskazywał ślad, Kurek zjechał najpierw zębem, trasa tzw. lawiny Karłowicza, poczem rzucił się na prawo w skały. Na Halli była lekarka i paru medyków, którzy opatrzyli ranne i wysłali saniami do szpitala, gdzie dr. Nowotny stwierdził wstrząs mózgu.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie, opierając wroby kralowe!

FLAVIA STENO.

Noc św. Wawrzyńca

Z wlokiego przelotyha Haleska Wianoweka.

82) (Ciąg dalszy.)

— Oto Brifad! — oznajmił Geza Tietze, wskazując ręką przez szybę drzewczek, mały domek chłopski, pierwszy, jaki spotkali po kilometrach absolutnej pustki, odosobniony na tle białego obszaru, jak warta, wysunięta naprzód dla obrony pola bitwy.

Walentyna uczuła, że jej biedne serce bije tak silnie, że tamuje jej oddech.

— Boże mój! — zawołała.

Geza uśmiechnął się do niej:

— Odwagi! — rzekł. — Niedługo będzie pani szczęśliwa!

W milczeniu, pełnem drżenia, jakie nastąpiło, zdawało się, że słyhać bicie trzech serc.

Naraz oowóz zatrzymał się.

— Jesteśmy? — spytała Walentyna wruszona.

— Jeszcze trochę — rzekł Geza, wychylając głowę przez drzewczki z lewej. I zapytał: — Co się dzieje, Bela? Dlaczego zatrzymał się?

Lecz nim jeszcze Bela odpowiedział mu, zobaczył coś, na widok czego zbłądził.

Na grzędze, skraju po lewej stronie, o sto metrów może od zamku, grupa ludzi, jego wieśniaków, stała nieruchomo i w milczeniu, dokoła małej plamy czarnych i nagich, jak szkielety drzew, a z jednego z tych drzew coś zwisało... coś, co... tak... wyglądało, jak ludzka istota.

Lodowy dreszcz przeszedł Gezę od stóp do głowy.

— Co to jest? — spytał głośno, wychylając się cały przez drzewczki, tak, by zasłonić przed wzrokiem dwóch kobiet denerwujące widowisko.

Nikt mu nie odpowiedział.

Zobaczył Belę, zeskakującego z kozła, z rykiem przerażenia i rzucającego się do szalonej ucieczki.

Zobaczył wieśniaków, obracających się ku powozowi, z trwogą, odmalowaną na twarzach

I zobaczył, zobaczył na miejscu, gdzie oni opuścili, rozdzielał się, wiszące na jednej z gałęzi, rysujące się czarno na szarem tle chmur, zstężale ciało swego wiernego sługi, Słao.

Wtedy on również rzucił krzyk, któremu poza nim odpowiedział przepojony zgrozą głos Walentyny:

— Co się stało, Geza? Niech mi pan pozwoli zobaczyć, przez litość!

— Nie — rzekł rozkazujący szlachcic, nie odrywając się od swego miejsca. — Pani nie powinna tego widzieć!

— Luli! — krzyknęła Walentyna z rozpaczą w głosie.

— Nie chodzi tu o Luli. Luli nic się nie stało. To... to... jeden z moich służących źle się czuje!

Uspokojona co do losu Luli, uspokoiła się zaraz sama.

Ale Geza nie.

— Radu! — zawołał nagle, z y tonu w grupie. Stałec o białej, patrychalnej brodzie przybliżył się.

Geza spytał go półgłosem:

— Co się stało?

— Wasza Ekscelencja widział?

— Kto go zabił?

— Ach, Ekscelencjo, nikt! On się zabił sam.

— Ale kiedy? Ale dlaczego? Ale jak to jest możliwe? Nie miał żadnego powodu do odbierania sobie życia...

Stary milczał ciągle.

— Mów! — rozkazał Geza. — Kiedy to się stało?

— Działaj, czy ktoś nie widział dziecka.

— Dziecka? Chcesz powiedzieć, malca, który jest w moim domu?

— Waszego dziecka, tak, Ekscelencjo.

Z szeroko rozwartymi oczami, pełnemi przerażenia, Geza wysłuchał okropnej nowiny.

— ...Wyszedł wczoraj wieczór, tak zwykle, do ogrodu, by się bawić śniegiem.

— Sam?

— Nie, Ekscelencjo, ze Słao.

— No więc?

— Zdaje się... mówią, ja nie wiem, dlaczego nie widziałem...

— Streszczaj się! Co mówią?

— ...Ze przechodziła Ilona, Ekscelencjo. I że Słao, na jej prośbę, wyszedł porozmawiać z nią chwilę, zostawiając furtkę otwartą. Może dziecko, widząc ją otwartą, chciało wyjść. Ilona wracała, odprowadzając swego ojca, który wjechał na spotkanie Wasze, Ekscelencji. Być może, że dziecko miało pokusę pobiec za powozem... Jednym słowem, wyszło... I gdy Słao wrócił, już go nie było.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Wtorek 15 Stycznia
Dziś: Pawła I pust.
Jutro: Marcelego p. m.
Wschód słońca: 7:40
Zachód słońca: 16:07.

Sensacyjna rozprawa o 20 000 zł.

Wół i Czerny Potokowie oskarżeni o krzywoprzysięstwo.

Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwno zamożnemu kupcowi katowickiemu Wólowi Potokowi, jego żonie oraz kupcowi Krakauerowi z Jaworzna.

Tocząc się obecnie sprawa karna jest epilogiem procesu cywilnego, w którym oskarżycielka Marta Ryboltowa występowała w charakterze powódki, żądając zwrotu 20 000 złotych, które pożyczyla Potokowi. W swoim czasie Potok w podstępny sposób odebrał Ryboltowej skryty dłużny, a następnie oświadczył, że dług już oddał. Przed sądem cywilnym Potokowie złożyli pod przysięgą zeznanie, że zwrócili Ryboltowej całą kwotę.

Sprawa przeniosła się do Sądu Karnego, a Potokowie oskarżeni zostali o krzywoprzysięstwo. Wiele ciekawych

momentów do rozprawy wniosły zeznania świadka handlarzy Tureczkowie, która również pożyczyla pieniądze Potokowi. Ponieważ ten kilkakrotnie oddał dług w terminie, Tureczkowie nabrała do niego zaufania i pożyczyla mu kilka tysięcy złotych, bez żadnego kwitu. Tu jednakże zawiodła się srodcę. Kiedy bowiem przyszedł termin płatności, Potok odmówił zwrotu pieniędzy, tłumacząc się tem, że dług już oddał. Dopiero kiedy Tureczkowie poskarżyła się mężowi i razem z nim przybyła do mieszkańca, żądając zwrotu pieniędzy, Potok złąkł się i, pod presją oddał.

Pozaatem rozprawa w nienajlepszym świetle pokazała oskarżycielkę — Martę Ryboltowa. Okazało się bowiem, że jest ona członkinią Volkshundu i, powołując się na przynależność do mniejszo-

ści, uzyskała areszt na nieruchomości Potoka w Berlinie. Ryboltowa, będąc wdową po polskim urzędniku pocztowym, pobiera 46 zł. emerytury, a równocześnie 140 zł. emerytury pobiera od władz niemieckich. Ta polityczna dwulicowość oskarżycielki wywołała na sali rozpraw pewnego rodzaju sensację.

Rozprawę odroczone na wniosek obrony celem przesłuchania kilku świadków.



Znanej lotniczce amerykańskiej Amelii Earhardt udało się zdobyć rekordy, gdyż pierwsza z podróży lotniczek przeleciała ocean Spokojny z Honolulu, stolicy wysp Hawajskich do San Francisco w Kalifornii, bez lądowania, pokonując przestrzeń 3800 kilometrów w niecały 16 godzinach.

Współpraca Związku Legionistów ze Strzelcami

Katowice, 15. 1.
W sobotę 12 bm. odbyło się w Katowicach zebranie informacyjne Legionistów, pracujących czynnie w Związku Strzeleckim na terenie Podokr. „Śląsk”. Zgodnie z porządkiem obrad omówiono cele i zadania Związku Strzeleckiego, jego stan organizacyjny i warunki rozwoju na terenie Podokręgu. W obszernej dyskusji podkreślono państwowe znaczenie ideologii niepodległościowej, reprezentowanej przez Związek Strzelecki, jej tradycję, sięgającą poprzez Zw. Legionistów do przedwojennych organizacji strzeleckich, z których powstały Legiony Polskie i późniejsze organizacje niepodległościowe. Podnoszono

zwłaszcza rolę i znaczenie Zw. Strzeleckiego, jako kontynuatora tradycyjnej ideologii niepodległościowej, dzięki której odzyskana została niepodległość, a dzisiaj się ją utrwała, dążąc do mocarstwowego rozwoju Państwa. W związku z tem poruszono zagadnienia ideowychowawcze młodego pokolenia i podkreślono zadania Legionistów w Zw. Strzeleckim. W wyniku zebrania postanowiono zasilić Zw. Strzelecki elementem legionowym i przez produkujący udział w realizacji zadań Związku czując nad tem, aby jego tradycyjn. ideologia niepodległościowa została wzmocniona i snotegowana dla wielkości i mocarstwowości Polski Niepodległej.

Tragiczne skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią

W ubiegłą sobotę w godzinach wieczornych zdarzył się w Rybniku straszny wypadek. Uczeń orkiestry wojskowej 49 p. p. z Kolomyi 18-letni **Osiłtzo Bernard**, przebywał u swojej matki w Rybniku na urlopie.

Krwotycznego wieczoru siedział w restauracji matki przy ul. Wodzisławskiej i manipulował rewolwerem bebekowym tak nieostrożnie, że padł strzał. Ktoś trafił naprzeciw siedzącego jego koleżę 25-letniego **Sowę Antoniego** z Wodzisławia. Kula przeszyla na wylot

lewą kość policzkową poniżej oka. **Ranę odwieziono nlezwłocznie do szpitala Spółki Brackiej** w Rybniku, za sprawę czynu odstawiła zandarmerja wojskowa do więzienia **koszarowego 75 p. p.** Jak nam donoszą, stan ofiary wypadku jest bardzo groźny i o ile uda się lekarzom utrzymać go przy życiu, straci prawdopodobnie wzrok w lewym oku. Dalsze dochodzenia wykazały, że aresztowany Osiłtzo manipulował rewolwerem. Nie wiadząc, że w lufie znajduje się jeszcze jedna kula.

Kasjarze przy pracy

Katowice, 15. 1.

Wczoraj rano włamano się do firmy „Bracia Deutsch” w Katowicach, przy ul. Wawelskiej 4. Nieznani sprawcy roz-

pruli rakiem kasę ogniotrwałą i skradli około 30 zł., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Pościg za sprawcami zarządzone.

(K) **Ostatnia postęga.**

13-go bm. odbył się pogrzeb śp. Leona Olaba w Szymanowicach śp. Leon Olab był znany na łut, tenie jako przy obywatel. Życie swe poświęcił dla dobra państwa. Pracując w związkach przetrzymał się w znacznym stopniu do ich rozpadu. Był założycielem Stow. Weteranów B. Armji Polskiej we Francji. Pławicka Szymanowice śl. gdzie to ostatnie chwile piastował mandat prezesa. W potrzebie wzięty udział w wszystkie związki, organizacje przedwojennych i w tym publicystyki, dając w ten sposób ostatni hołd Zmierzemu. Z ośm. zam. Leona Olaba społeczeństwo straciło w nim del. iego organizatora i promozatora m. w. twórcę. Cześć Jego pamięci!

(K) **Zebrań organizacyjnych prarządowych w Pawłowiu.**

13 bm. odbyło się w Pawłowiu przy licznym udziale zebrań organizacyjnych prarządowych — zwołane z inicjatywy Kola N. Ch. Z. P. Przewodniczył zebraniu prezes N. Ch. Z. P. W. Warok Ignacy. Referat gospodarczy wygłosił p. Kubiś Franciszek, w którym omówił zdobywcę polityki zagranicznej i gospodarczej Rządu w r. 1924 a następnie poruszył kilka aktualnych zagadnień, m. in. w zagadnienie wielkiego zagłębia polskiego. W zebraniu wzięli udział członkowie około 10 organizacji.

(K) **Gwiazdka w rezerwistów w Szopienicach.**

12 bm. odbyła się w Kole Związku Rezerwistów Szopienice Gwiazdka urzędzona staraniem zarządu. Uczestników, w której wzięło udział około 300 rezerwistów z rodz. nazw: — zagali przed p. naz. Szapka, poczem ks. dyr. Siwek — po przemówieniu — rozpoczął tradycyjne dzielenie się opłatkami. Następnie składali życzenia komendant okręgu kpt. w st. s. Kilian, komendant powiatowy por. rez. Ronsadecki oraz Kcia por. rez. inż. Koop. wśród miłego nastroju przy dźwiękach wianki orkiestry i śpiewaniu chóru wiele witalnych zebrań. W czasie, niezależnie od przyjęcia obdajowano przesyła 100 członków bezrobotnych oraz 16 członków, którzy wyrzucili się pracą w p. w.

Z Chorzowa

(=) **Nieostrożny szofer.**

12 bm. samochód osobowy St. 7230, własności Kochenka Bernarda, zam. w W. Hajdukach przy ul. Krakowskiej 39 — na przystanku tramwajowym ul. 3 Maja róg Szkolnej — trafił właśnie do tramwaju M. Koszka Wilhelma, zam. w Lipinach przy ul. Bytomskiej 37, tak silnie, że upadł on na bruk ulicy, nie doznając jednak żadnych obrażeń cieleśnych

(-) **Z zebrania organizacyjnego uczestników wanki o szkole polska.**

W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem p. kuratora dra Tadeusza Kupczyńskiego w lokalu Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych w Katowicach, ul. Dąbrowskiego 13. Zebranie Organizacyjne uczestników Wanki o Szkole Polska zamieszczone na terenie Śląska. Zebrani uchwaliли zawiązać regionalne Kolo Śląskie Stowarzyszenia Uczestników Wanki o Szkole Polska, zespolic wszystkich mieszkających na Śląsku Uczestników w tel. wcale a przedewszystkiem rozwinąć działalność nawiązana do prac społeczno-ideowych pokoleń. a z okresu walki o szkole polską. Do Zarządu Stowarzyszenia wybrano: jako prezesa p. kuratora dra Tadeusza Kupczyńskiego, jako skarbnika dra Henryka Razumowskiego, jako sekretarza p. Romaną Grupkę, Uprząta się wszystkich uczestników Wanki o Szkole Polska jeszcze niezrzeszonych w Stowarzyszeniu o zgłoszeniu się do sekretarza Stowarzyszenia p. Romaną Grupkę w Katowicach, ul. Jagiellońska 27, lub gmach Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego pokój Nr. 892.

(-) **Bal strzelecki.**

Staraniem Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego przy Podokręgu „Śląsk” odbędzie się dnia 1 lutego 1935 r. w salach recepcyjnych gmachu Wojewódzkiego w Katowicach bal, którego dochód przeznaczony jest na bezrobotnych strzelców. Tamteoroczny bal strzelecki zyskał opinie najlepsze balu w sezonie. Komitet organizacyjny czyni starania, by również tegoroczny bal utrzymał tę opinie. Program balu przewiduje różne atrakcje.

(-) **Gwiazdka Związku B. Marynarzy grupy Katowice.**

12-go bm. odbyła się w sali Powstańców uczciwość gwiazdkowa dla dzieci członków Związku B. Marynarzy grupy Katowice. Zagali uczestnicy z grupy miejscowej grupy p. Peterm., który po przywitaniu członków gł. zarządu i zaproszonych gości, skreślił znaczenie „Gwiazdki”. Dzieci członków wystąpiły z dedykacjami i rękami szatkami w strojach narodowych. Wśród podnieśnogo nastroju przystąpiono do obdarowywania dzieci, którym p. komandor Dyra ogłosił wreczył podarki: Obdarowano 125 dzieci. Podkreślił należyte piękne przemówienie kpt. rez. p. Oszka, który podziękował za walkach powstańczych o przywrócenie G. Śląska do Polski członków Związku B. Marynarzy. Podczas zabawy tanecznej odbyło się strzelanie o nagrodę. Pierwsza nagrodę otrzymał p. Rossa z Katowic. II nagrodę p. ka. Stefan Oszek, trzecia nagrodę restaurator p. Pasternak z Chorzowa. Z pań otrzymała I nagrodę p. Pasternakówna Maria z Chorzowa II.

(-) **Bal Sokoli.**

Przewodnictwo Dzielnicy Śląskiej Zw. Tow. Gmin. Sokół w Polsce urządza dorocznym zwycięm bal sokoli, który ma się odbyć w dniu 15 lutego br. w salach recepcyjnych Urzędu Wojewódzkiego i Selmu Śląskiego w Katowicach. Celem przygotowania balu odbędzie się we wtorek, dnia 15 stycznia br. o godz. 17-18 w sali Rady Miejskiej w Katowicach posiedzenie organizacyjne Pań.

(-) **Wieczórka walców wiedeńskich.**

Pod powyższym tytułem odbędzie się dnia 20 bm. w restauracji „Hospitz” w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej, o godz. 7.30 wiecz. zabawa taneczna, urządzona staraniem Korporacji Koncesjonowanych F. r. m. Elektrotechnicznych. W czasie zabawy odbędzie się strzelanie o nagrody pań i panów.

(-) **W tramwaju.**

W czas e jazdy tramwajem na przesterzeni od ulicy Stawowej do ul. Paderewskiego w Katowicach skradziono handlarce Sekulowej Annie z Zawodzia, woreczek skórzany zawierający 155 zł. W tramwaju przetrzymano zawodowego przelazca kieszonkowego Budkina Mojżesza z Wilna.

(-) **Uciekł z domu karnego.**

Na dworcu osobowym w Katowicach uleto 24-letniego Marcelego Władysława poszukiwanego przez Urząd policjny w Poznaniu za ucieczkę z domu karnego oraz przez Urząd policjny w Ostrowiu za rabunek.

(-) **Wtamianie.**

Po rozbiciu kłódky włamali się nieznani sprawcy do restauracji Filipowicza w Katowicach przy ul. M. Piuskiego 69. skradli gramofon walczkowy, około 30 płyt, oraz większą ilość wtyczek i wyrobów towarzyszących wartości 1100 złotych.

Z Katowickiego

(K) **Okradli fryzjera.**

Nieznani sprawcy weszli do zakładu fryzjerskiego Zdechcia Stanisława w Mysłowicach Nowy Rynek 4 i skradli przybory do golenia, szceteczki i puderzniczki nielkowe, brzytwy i teckie skórzana wartości 120 zł.

Bogacz kradł i siebie. zostawiając wój grosz w polskiego kupca!

Zycie sportowe.

Automobilklub Śląski w nowej siedzibie. Automobilklub Śląski wywiesił o amiano swoje Aralu klubowe, który znajduje się obecnie w Katowicach, Pl. Wolności 11, I p. p.

W najbliższą niedzielę odbędą się w Rybniku na Stacji Kosa mecz boksu pomiędzy gospodarzami i ekipą z Rybnika...

Pierwsze starty narciarzy śląskich. W najbliższą niedzielę stanął wreszcie również narciarz śląski po raz pierwszy w tym sezonie na starcie...

W konkursie skoków w Willu, który władztwo Krakowe udzielił jeszcze jako konkursu trionfiowego, wzięło udział 7 zawodników...

„Pogotowie alarmowe” Młodych Polek i Młodzieży Powstańczej

Młode Polki i Młodzież Powstańcza mają „ostre pogotowie” w związku z zbliżającym się „miejscopostem”, który odbędzie się 26 bm. w salach rezerwowych Wołodźstwa.

bna, ażeby swoją obecnością uświetlili rewelacyjnie młodzież śląską, która mimo zmory „kryzysu” nie straciła humoru i wiary w lepsze jutro.



Niemcy czynią przygotowania do uroczystego przejęcia Zagłębia Sary, które niewątpliwie w niedzielnym plebiscycie opowiedziało się za przyłączeniem do Rzeczy. Na obrazku widzimy fragment granicy niemiecko-saarskiej.

Walne Zgromadzenie T. S. „20”. Walne Zgromadzenie T. S. „20” Bogucice odbędzie się w czwartek 17 stycznia r. w lokalu p. Mucy w Katowicach II (Bogucicach) o godz. 18,30.

Opłatek u „Czarnych” w Chropaczowie

Klub Sportowy „Gazeta” w Chropaczowie urządził 10 bm. opłatek dla członków i sympatyków Klubu. Urządził go prezes Klubu...

Kalendarzyk zebrań

- Baczność Polki z Katowic! Dzień, w wtorek, 15-30 bm. odbędzie się zebranie Tow. Polek, kolo Katowice, w auli Główn. Miatek...
Sroda 16 stycznia. MAŁA DĄBRÓWA. O godz. 19 w sali p. Kuli...
Piątek 18 stycznia. KATOWICE-ZAWODZIE. Zebranie Z. O. K. Z...
Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kotonajnej? Zastąpić się można: Katowice, Plebiscytowa 1.

Table with 2 columns listing cinema programs. Columns include 'KINO' and 'PROGRAM'. Shows include 'Julika', 'Zafulamci', 'Skandal w Budapeszcie', 'Stracony Express', 'Dla ciebie śpiewam', 'Toreador i kobiety', 'Ja w dzień, ty w noc', 'Do czyniełków „Pośki Zachodniej”, 'Do Zakładów Rad otczyn „Radj.-Selekt”

III. N. 6/31. W sprawie konkursów firmy „Oswa” Spółki Akcyjnej w Łaziskach Górskich wyznacza podpisany sąd, dodatkowy termin do badania wżrytnekości...

Restauracja Dworowy Katowice, M. Piuskiego 4 Tel. 303-15. Wielkie świńobicie. Na powyższe uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Restauracja pod Kojelą Katowice, Wo ewódzka 15. Tel. 32487. Wielkie świńobicie. Serdecznie zapraszają P. Russek E. Franko.

Wolne ponady. Sprzedam dom 5-pokojowy wraz zabudowaniem i jedną morgą...

Do czyniełków „Pośki Zachodniej”. Kto jeszcze nie posiada radiodobrytki, powinien natychmiast zrobić się odbiorcą lub pisemnie do Zakładów Radiotechnicznych „Radio-Selekt”...

Obwieszczenie o licytacji. Oglašam, że w środę, dnia 16 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej, sprzedam publicznie w trybach przy ul. Siemkiewicza 1 auto osobowe marki „Fiat” Nr. St. 7298...

Obwieszczenie o licytacji. I. Urząd Skarbowy w Chorzowie podaje do wiadomości, że w drodze publicznej licytacji zostaną sprzedane następujące ruchomości...

Obwieszczenie o licytacji. Oglašam, że w wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r. o godz. 11-tej sprzedam publicznie w Łaziskach Górskich w P. Pawła i Marty Brudków w Łaziskach (Brudków) następujące ruchomości...

Porzebił agenci (iki) do sprzedaży wielkiego dzieła siłowniowego „Publiczne Oferty”...

Osirzezenie. Otrzymujemy przed nabyciem listu hipotecznego (Hypotekenbrief), zawartego dnia 10 Lipca 1931 r. przed notariuszem Dr. Jerzym Bużkiem w Katowicach, na kwotę 20.000 dolarów U. S. A.

Obwieszczenie o licytacji. Podaje się do ogólnej wiadomości, że w piątek, dnia 28 stycznia r. o godz. 10 odbędzie się w następujących miejscowościach sprzedaż z licytacji ruchomości...

Lot. Poprzej czyste przestworza wolne od kurzu, dymu i sadzy, daje moc cudnych wrażeń krzepiac umysł i ciało.

Jedynie przez tan e, drobne ogłoszenia kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.

WYKONUJE wszelkiego rodzaju druk, jak: tabele wykładowe, świadomościowe, albumy, listy, programy, ulotki, prospekty handlowe, formularze, broszury, książki, czasopisma itp. Właściciel: W. Kucyński.



Wspaniałe zdjęcie fotograficzne najwyższego szczytu japońskich Alp Hida — stożka wulkanu Fujiyama, wznoszącego się 3778 metrów nadpoziomem morza, dokonane z odległości 250 kilometrów na specjalnych kliszach, czułych na promienie tzw. infracrzerwone t. j. podczerwone, niewidzialne dla oka ludzkiego.

Lot. Poprzej przemysł krajowy! Jedynie przez tan e, drobne ogłoszenia kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.